Nr. 204. Dnia 26 lipca. Niedziela. Dnia 14 (26) lipca 1891 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś: *Anny Matki N. P. M.*	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 11.	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 55 w.	Czwartek: Donatylli M.
Poniedział.: Natalji Męcz.	Zachód „ „ 8-ej „ 1.	Zachód „ 2 „ 5 r.	Piątek: Ignacego Lojoli.
Wtorek: Inocentego P.	Długość dnia godzin 15 „ 59.	Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 9.	Sobota Piotra w Okow.
Środa: Marty i Serafiny.	Ubyło „ „ 0 „ 44.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 14° R.	Niedziela: *N. M. P. Anielskiej*

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Mirosławy; jutro Wszebora.

Zgromadzenia: Roczna obrachunkowa i wpisowa sesja bractwa św. Anny. (Zakrystja kościoła św. Jacka przy ulicy Freta—po nieszporach.) — Półroczna sesja zgromadzenia subjektów jubilerskich. (Lokal zgromadzenia w hotelu Słowiańskim na Podwalu—5 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 1-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Zabawy: Zabawa dla dzieci. (Ogród na Foksalu—4 po południu.)—Zabawa dla dzieci. (Folwark świętokrzyzki—4 po południu.)

Teatry: **Letni:** dziś „Miłość wszystko może"; jutro „Halka" (akt 1-szy i 3-ci), oraz „Wesele w Ojcowie"; — **Nowy:** dziś „Ptasznik z Tyrolu"; jutro „Ptasznik z Tyrolu". (8 wieczorem.)

Teatrzyki: **Wodewil:** dziś „Wesołe życie";—**Bellevue:** dziś „Czerwony kapturek"; — **Eldorado:** dziś „Szwagrowie". (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 104 rs. 35 kop. (Pożyczki wyd. nie będą; wykup i prolongata uskuteczniа się od godz. 9-ej rano do 1-ej po południu i od godz. 4-ej do 6-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, odprawiona zostanie solenna wotywa.

Prace lekarzy i przyrodników.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Kraków 20-go lipca.

Wspomnieliśmy już pobieżnie o odczycie dra Pruszyńskiego p. n. „O zatruciach ustroju przez ptomainy i leutomainy", tu musimy choć w głównych zarysach wspomnieć o nim, gdyż jest to kwestja bardzo na czasie. Prelegent umiejętnie zgrupował fakty, dotyczące zatrucia ustroju nieprawidłowemi wytworami samego ustroju i bakteryj, przytaczając cały szereg chorób, powstałych na tem tle, jak: zatrucie rybim jadem, zatrucie serem, oraz ptomainami bakteryj chorobotwórczych. Autor słusznie napomina, iż najskuteczniejszą drogą do usunięcia tych chorób jest nie zabijanie drobnoustrojów, które wnikły już do organizmu, ale skuteczne podniesienie sił samego organizmu do walki z temi pasorzytami. Wtedy dopiero walka będzie skuteczną, a wynik pomyślny. Ożywiona nad tym przedmiotem dyskusja długo się przeciągnęła, gdyż kwestja to nader ważna wobec dzisiejszych pojęć o chorobach zakaźnych.

Niemniej ożywiona była sekcja hygieniczna, której przewodniczyli: dr. Merunowicz i redaktor *Zdrowia*, Polak, a pióro trzymali: dr. Blumenfeld i dr. J. Zawadzki. Plany urządzeń sanitarnych w Warszawie, przedstawione przez dra J. Polaka, wywołały żywą dyskusję nad tym ważnym przedmiotem; ogólnie podobał się również odczyt tego autora o stanowisku hygieny w klasyfikacji nauk. Wykład dra J. Zawadzkiego „o wyjaławianiu mleka" był witany oklaskami. Autor żąda, na mocy badań dotychczasowych, obowiązkowego użycia mleka wyjałowionego w domach podrzutków, szpitalach i wogóle większych zakładach, co przez wszystkich członków sekcji było przyjęte z uznaniem. Bardzo ożywioną dyskusję wywołał projekt dra Bujwida urządzenia pracowni i stacyj dla leczenia wścieklizny metodą Pasteura w Krakowie i Lwowie. Dyskutowano wiele nad tym przedmiotem, stawiając metodzie Pasteura podobne zarzuty, jak uczynił to dr. Rybicki już dawniej. Ponieważ znane są one naszym czytelnikom, nie będziemy ich tu powtarzali, nadmieniamy tylko, że projekt odłożono do następnego zjazdu, polecając oddzielnej komisji, w której skład dla Warszawy wchodzi dr. Polak, dla Poznania Wicherkiewicz, dla Galicji Merunowicz i Blumenstok, wszechstronne opracowanie kwestji.

Oto w głównych zarysach działalność sekcyj.

Z konieczności ograniczyć się musimy na tych krótkich danych, zbyt specjalne bowiem kwestje, poruszane w innych sekcjach, nie mogą tu być dla braku miejsca omawiane, zaznaczyć wszelako muszę kilka odczytów, które żywy udział członków w dyskusji wywołały. Do takich należą odczyty drów: Surzyckiego, W. Momidłowskiego, Biegańskiego i Piotrowskiego o nerwicach urazowych, chorobie od niedawna poznanej i występującej często po silnych wstrząśnieniach fizycznych, uderzeniach, rozbiciu pociągów, wypadkach w fabrykach itp. Dr. Piotrowski słusznie wobec trudności rozpoznania postawił wniosek, aby chorzy tego rodzaju, szczególniej żądający wynagrodzenia za wypadki, byli obserwowani w klinikach i szpitalach, widział bowiem wielu udających tylko chorobę. W sekcji ginekologicznej przemówienia drów: Natansona, Marsa, Brauna i Kurtza witane były oklaskami, jak również kilka wykładów w sekcji okulistycznej. Szeroką też dyskusję wywołał odczyt dra Szpilmana o wściekliźnie; stwierdził on fakt smutny, że u nas dotąd statystyka w tym kierunku jest nader mało w użyciu.

Wszystkie sekcje ukończyły swe prace dziś przed południem, poczem odbyło się ostateczne posiedzenie o godz. 4-ej po południu, wobec licznie zgromadzonych uczestników pod prezydencją osób, które wymieniliśmy w poprzednim naszym liście. Dr. Zarewicz najpierw odczytał dodatkowy cały stos telegramów od towarzystw zagranicznych i krajowych, pozdrawiających zjazd lekarzy, poczem dr. A. Mahrburg z Warszawy w przeszło 1½-godzinnej przemowie streścił stanowisko psychologji współczesnej w systemie wiedzy. Odczyt ten jest już wydrukowany, nie będziemy więc zajmowali czytelników jego treścią, która zresztą zjednała autorowi zasłużone oklaski.

87

NA ZŁAMANIE KARKU.

POWIEŚĆ

Adolfa Dygasińskiego.

(Dalszy ciąg.)

Dziecko poczęło zaraz beczeć, nie tyle z żalu po ojcu, ile wskutek bólu i pobudzenia przez matkę.

Nie koniec temu; Dąbkowa zaczęła sobie samej złorzeczyć i czynić wyrzuty:

— Oj, ja nieszczęśliwa kobieta! pocóżem mu też odebrała te pieniądze. Żeby nie ja, toćby on żył jeszcze! A niechby mię był zeprał na kwaśne jabłko, a nie schodził tak marnie ze świata. Odpuśćże mu też, miłosierny Boże, wszystkie grzechy...

Nakrzyczała się kobieta, napłakała, aż ją dopiero Dzwonkowa poczęła uspakajać:

— Uciszcież się, Mikołajowa, moiście-wy, toć wam na pocieszenie zostały jeszcze te sieroty, a Bóg najwyższy lituje się nad nami oto i może wrócimy do wsi swojej!... Nie trzeba tak przeklinać, wyrzekać, lepiej to wszystko ofiarować ku większej chwale Pana Boga.

Powiedziawszy to, Dzwonkowa zaraz klęknęła na ziemi, wyciągnęła obie ręce ku niebu i tak się modliła:

— Najsłodszy Jezunieczku, nacierpiałeś się Ty na ziemi na Krzyżu dowoli za grzechy ludzkie, niechże się dzieje wola Twoja przenajświętsza. Ofiaruję ci wszystkie swoje strapienia i proszę o zmiłowanie dla tego mego drobiazgu, co niewinnie cierpi za grzechy rodziców swoich!

Żegnała się znakiem Krzyża świętego, biła w piersi, a za jej przykładem poszły także inne baby i Dąbkowa.

Tymczasem Caldo i tłumacz rozmawiali na boku z chłopami o tajemniczym jeźdźcu. Ale jeden z chłopów poznał tłumacza urzędowego, odciągał innych od rozmowy i podszeptywał:

— Strzeżcie się, ludzie, bo ten sobaka coś złego zamyśla! Ogolił się, ostrzygł i mundur włożył, widzicie wy!...

Chłopi, już ujęci przez wachmistrza, zerwali zaraz rozmowę i zaczęli się rozchodzić, z niedowierzaniem spoglądając na żandarmów.

ROZDZIAŁ XXXIX.

Niepowodzenie.

Od czasu zniknięcia Maryny Grzędzianki z kolonji polskiej u źródeł rzeki Itingi upłynęło ze trzy miesiące czasu. Strzała, jakkolwiek jeszcze niedomagał, chodził przez koło gospodarstwa i brał się do roboty. Cieszyło go to, że kukurydza jak las wyrosła na polu, że czarna fasola bogato obrodziła strąkami, a pośród tych głównych płodów kolonji krzewiła się tu i owdzie manioka, lub — szerokolistne kartofle, zwane inhames.

I Manoelo chadzał nieraz na to pole, wyciągał tam ze sobą Kobylaka, a zawsze podziwiał piękny urodzaj, cmokając językiem, kiwając głową, wykrzykując: „dobra", gdyż tyle nauczył się po polsku.

Walenty bo coś nie był nigdy zadowolniony z niwy; przedewszystkiem nie mógł pojąć tego, że na roli niema ani żyta, ani jęczmienia, ani owsa, bobu i wogóle płodów, które ongi znał w Rokitnicy.

— Panie odpuść, po jakiemu oni tu gospodarują!—mawiał.—Na polu nie uświadczy ani porządnego zagonu, ani brózdy, ani miedzy... Człowiekowi nijako, kiedy w górze skowroneczka nie posłyszy, albo przepiórki w zbożu. O, nie, nie, to nie chrześcjańska robota!...

Dopiero Wicek przekonywał starca, dowodził mu, że i za to Pana Boga chwalić należy, bo jakby był nieurodzaj, ludzie pomarliby z głodu.

— Niechże ta i tak będzie—powiada starzec i wyciągnął ku niwie rękę, jakby ją błogosławił, i mówił cichym głosem:—Przedwieczny Panie, pobłogosław tej roli, ażeby ludzie mieli żyć z czego i tem lepiej wielbili imię Twoje święte; amen...

Zwolna przywykał stary do pola owego i miał tam nową stację do modlitwy i drzemki, tak, że jeśli Walentego nie było na kolonji przed chatą, szukał go Felek teraz w kapliczce lub w kukurydzy.

Ale jednego dnia o zachodzie słońca Kobylak przybiegł z pola zadyszany i z wielkim pośpiechem; w jego oczach przebijało się jakieś nadzwyczajne przerażenie, kiedy stanął przed Wickiem i machając ręką—mówił tajemniczym głosem.

— Błogosławieństwa bożego brak! źle, źle!...

Strzała spojrzał na starca i pyta:

— O czem wy mówicie, ojcze?

— Powiadam ci, że... źle—rzekł Kobylak uroczyście.—Pan Jezus nie ma zmiłowania nad nami grzesznymi! O, Panie sprawiedliwy nie odwróciłeś od nas nieszczęścia, nie przestałeś nas karać za to, żeśmy porzucili ziemię ojców swoich!... Tu ziemia jest przeklęta, przeklęta!...

— Ojcze, ojcze, znowu bajecie swoje, a jużeście mi obiecali, ze przestaniecie siać strachy, grozić karą boską!

— Cicho, cicho—zawołał z zapałem Walenty.—Tego, com ja widział na własne oczy, niech nikt z was nie ogląda!..

— A cóż znowu takiego?—spytał Wicek, uderzony tem niezwykłem zachowywaniem się starca.

— Szatany!... Synu, zapłacz gorzkiemi łzami pokuty nad niedolą naszą!

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Z kolei zwrócono się do wyboru miejsca na zjazd. następny i uchwalono odbyć go w Poznaniu w r 1894-ym.

Na wniosek sekcji hygienicznej postanowiono następnie, aby uchwały poprzedniego zjazdu zawsze były komunikowane następnemu w celu zachowania łączności pracy; uchwały podobne ma przedstawiać komitet urządzający do rozpatrzenia w poszczególnych sekcjach. Że względu na niejednostajność terminologji naukowej, postanowiono w dalszym ciągu uregulować ją przez wybór komitetu z towarzystw lekarskich (3-ch członków z każdego) i redakcyj pism (po jednym). Członkowie tak utworzonego komitetu mają się zebrać w oznaczonym terminie, a redakcje czasopism lekarskich zobowiążą się do używania wyłącznie nowej terminologji.

Dr. Z.

Parę listów Mozarta.

Przed tygodniem wspomnieliśmy na tem miejscu o całym szeregu uroczystości, jakiemi Salzburg obchodził pamiątkę setnej rocznicy śmierci Wolfganga Mozarta, zmarłego w Wiedniu d. 5 go grudnia r. 1791-go, obecnie podajemy parę listów wielkiego twórcy „Wesela Figara", pisanych z Paryża, których autor nie zdaje się mile wspominać rodzinnego miasta.

Wiadomo, iż Mozart w 22-im roku życia wyjechał do stolicy Francji z matką, gdzie ta ostatnia zmarła. Ojciec jego, niespokojny o syna, w obawie, czy młody chłopak będzie umiał w mieście takiem, jak Paryż, samemu dawać sobie radę, wzywał go do powrotu. Przyjaciel rodziny, ksiądz Buliinger, popierał wezwania ojca.

Oto, co Mozart odpowiada pierwszemu z nich pod datą 7-go sierpnia r. 1776-go:

„Wiesz dobrze, kochany przyjacielu, jak wstrętnym mi jest Salzburg!... A to nietylko z powodu niesprawiedliwości, jaką znosiliśmy tam i ojciec mój i ja, co już przecie samo jedno starczyłoby do zupełnego wyrzucenia z pamięci tej miejscowości...

Zresztą niech się dzieje, co chce, ucałowanie kochanego ojca i siostry ukochanej zawsze wielką będzie dla mnie radością, a im to nastąpi prędzej, tem lepiej. Nie mogę wszakże zaprzeczyć, że zadowolenie moje i radość zdwoiłyby się, gdyby to powitanie nastąpiło w innej miejscowości, wszędzie bowiem indziej łacniej miałbym nadzieję żyć zadowolonym i szczęśliwym."

Mozarta przyjął początkowo w Paryżu Grimm i umieścił go u pani d'Epinay. Uspokoiło to na razie ojca. Ale Grimm wkrótce przestał się zajmować protegowanym, który ośmielał się mieć w muzyce własne, odrębne opinje, napisał więc do ojca tego ostatniego, aby się starał syna z Paryża usunąć, nie widzi bowiem tu dla niego przyszłości.

Posypały się zatem nowe listy Leopolda Mozarta do syna, omawiające projekt stworzenia mu stanowiska w Salzburgu.

W odpowiedzi na to, a jeden to z najpełniejszych listów Mozarta, pisze tenże:

„Odebrałem we właściwym czasie wszystkie trzy listy twoje. Na razie odpisuję na ostatni, wydaje mi się bowiem najważniejszym.

Po przeczytaniu go nie posiadałem się z radości, zdało mi się, że jestem już w twoich objęciach. Co prawda—a przyznasz to sam chyba—nie najlepszy robię interes, ale jak sobie pomyślę, że was trzymam w uścisku, ciebie ukochany ojcze i siostrę, o wszystkiem innem zapominam. To mnie też tu jedno tłumaczy tylko wobec znajomych, którzy mi nieustannie powtarzają, iż nie powinienem ruszać się z miejsca; odpowiadam im stale: „Cóż chcecie?.„ ja zadowolony jestem, a to przecie wystarcza!... Znajdę sobie kąt, który będę mógł nazwać swoim, gdzie żyć będę w spokoju w towarzystwie najlepszego z ojców i ukochanej siostry, gdzie panem będę mojej woli, poza służbą bowiem zupełnie będę swobodny... Chleb mam zapewniony, będę mógł wyjeżdżać, kiedy zechcę, odbyć co dwa lata podróż... czegóż mogę życzyć sobie więcej?"

Jedyna rzecz, która mi *obrzydza* Salzburg, a mówię tu, co czuję, iż w mieście tem trudno z ludźmi przyzwoitych utrzymać stosunków i że orkiestra nie cieszy się tam większem poważaniem... arcybiskup nie odnosi się do ludzi zdolnych, ludzi, którzy trochę podróżowali. Jeżeli się bowiem nie podróżuje—a zwłaszcza osoby, zajmujące się sztuką i nauką—to się zawsze nieszczególną bywa istotą... To też zaręczam ci, że jeżeli arcybiskup nie zezwoli mi co dwa lata odbyć podróży, niepodobna mi będzie zrobić z nim *umowy*. Człowiek z talentem średnim zostanie z nim zawsze, czy podróżuje, czy nie, człowiek jednak z *wybitnemi* zdolnościami—a nie mogę ich sobie odmówić bez grzechu—marnuje się, nie ruszając się z miejsca. Gdyby arcybiskup chciał do mnie mieć zaufanie, orkiestrę jego okryłbym sławą, to więcej, jak pewne.

Wierzaj mi, że obecna podróż moja nie pozostała bezowocną. Oczywiście ze względu na kompozycję co się zaś bowiem tyczy fortepjanu, gram jak mogę najlepiej. Żądać będę tylko w Salzburgu, aby mi nie kazano używać skrzypców, jak dawniej... nie chcę być więcej skrzypkiem. Chciałbym przy fortepjanie dyrygować orkiestrą i akompanjować do śpiewu. Byłoby to wszakże dobrze, gdybym mógł był otrzymać przyrzeczenie na piśmie dojścia kiedyś do stanowiska kapelmistrza, inaczej bowiem będę miał zapewne zaszczyt spełniania obydwóch urzędów, pobierając wynagrodzenie za jeden tylko... a w końcu jeszcze stanowisko kapelmistrza gotów arcybiskup komu innemu powierzyć. Kochany ojcze, muszę ci wyznać, że gdyby nie nadzieja zobaczenia was obojga, doprawdy trudnoby mi było zdecydować się... Uśmiecha mi się przytem opuszczenie Paryża, którego niecierpię, jakkolwiek mi się tu dzieje coraz lepiej i jakkolwiek nie wątpię, że gdybym mógł przemódz się i zostać tu lat parę, wyrobiłbym sobie niewątpliwie wygodne stanowisko. Już teraz bowiem wcale znanym tu jestem. Co prawda ja niewielu znam ludzi, ale ludzie mnie znają."

Wyjechał zatem Wolfgang z Paryża. Baron Grimm wyprawił go dyliżansem w dniu 26-ym września. Miał w przeciągu pięciu dni zajechać do Sztrasburga; po tygodniu wszakże jeszcze zastajemy go w Nancy, gdzie zatrzymał się zmęczony drogą. Do Sztrasburga dobrał się dopiero w połowie października.

Ztąd jeszcze pisał do ojca, utrzymując, iż źle robi, opuszczając dla Salzburga Paryż.

Wyjechawszy ze Sztrasburga, wstępował po drodze do Manheimu, Monachjum, zatrzymując się wszędzie dłużej, tak, iż do Salzburga przybył dopiero w połowie stycznia 1779 roku. (═)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

═ *Now. wr.* donosi, iż postanowiono przedłużyć do 13-go stycznia 1893-go r. przepis o wydawaniu bez akcyzy spirytusu do wyrobu w specjalnych fabrykach eteru siarczanego.

═ Z powodu upałów i potrzeby zwrócenia uwagi na wszelkie warunki sanitarne, polecono, jak donosi *Gaz. polic.*, wzmocnić nadzór, aby doły ustępów, śmietniki, rynsztoki podwórzowe i uliczne starannie dezynfekowano, ścieki smarowano smołą, oraz aby korytarze, sienie, schody i podwórza utrzymywano we wzorowym porządku i czystości. Jednocześnie należy zwrócić baczną uwagę na apatraty Bergera i wszystkie wozy, przeznaczone do wywózki nieczystości; jeżeli wozy te podczas przejazdu będą wydawać odór, polecono zapisywać ich numery i winnych za każdym razem pociągać do odpowiedzialności.

═ Izba obrachunkowa wydelegowała, jako faktycznych kontrolerów robót kanalizacyjnych, pp. Zimermana do pierwszego i Pigulewskiego do drugiego oddziału.

═ Sprawa wybudowania nowych rogatek w terytorjach świeżo do Warszawy przyłączonych, zdaje się iż nie tak prędko przyjdzie do skutku. Słyszeliśmy bowiem, iż municypalność trafia w tym względzie na różne kwestje, nie pozwalające na powyższą budowę i mimo oddania nawet drogą licytacji robót około budowy rogatek, wstrzymała je na czas nieokreślony i uwolniła przedsiębiorców od obowiązków na licytacji przyjętych.

═ Magistrat tutejszy ma zamiar urządzić na ulicy Królewskiej trotuar betonowy na przestrzeni od Krakowskiego Przedmieścia do Mazowieckiej. Zamiarowi temu stoi na przeszkodzie dom nr. 1,076, należący do okręgu naukowego, a podlegający regulacji, t. j. cofnięciu do prostej linji regulacyjnej, dla tej ulicy zatwierdzonej. W celu zatem możności wykonania zamierzonych robót, zarząd miejski odniósł się do władzy naukowej z zapytaniem, czy może liczyć na cofnięcie lub zniesienie tego domu do punktu wytkniętej linji i kiedy to nastąpi, gdyż w razie przeciwnym dla uniknięcia kosztów, magistrat ograniczyłby się tylko na daniu przed powyższą posesją tylko czasowego wązkiego trotuaru.

═ Parę lat temu pracujący przy kanalizacyjnych robotach, nazwiskiem Laskowski, uległ wypadkowi zgniecenia palców u prawej ręki przy przenoszeniu pompy. Wypadek ten pozbawił go możności zarobkowania, a ztąd i dalszego z familją utrzymania. Laskowski dopomina się od magistratu dożywotniego wynagrodzenia po 15 rs. miesięcznie od chwili wypadku. Sprawa powyższa w tym miesiącu rozstrzygać się będzie w IV-m wydziale tutejszego sądu okręgowego.

═ Wczoraj grono profesorów politechniki ryskiej zwiedzało roboty, dokonane na stacji filtrów na Koszykach.

═ Wczoraj na posiedzeniu administracji ogólnej Towarzystwa dobroczynności, wskutek przedstawionych kosztorysów przez sześć firm biur technicznych, na skanalizowanie domu nr. 1574/78G własnością Towarzystwa będącego, wyznaczona została delegacja, składająca się z pp.: Feliksa Rycerskiego, Marcelego Plebińskiego, Ignacego Kisielnickiego i Ksawerego Makowskiego, która z powyższych kosztorysów wybierze ostatecznie jeden, przedstawiający najdogodniejsze dla Towarzystwa warunki.

═ Z początkiem przyszłego miesiąca otwarta zostanie kasa groszowa przy ochronie XXXI-ej (św. Aleksandry) na Szmulowiznie przy ul. Radzymińskiej pod nr. 3 (49).

═ Wstrzymane na czas wakacyj zajęcia w ochronach rozpoczną się z d. 1-ym p. m.

═ Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów na przyszły tydzień przedstawia się, jak następuje:

Teatr Letni:

Dzisiaj: „Miłość wszystko może"; jutro: „Halka" (akt 1 i 3) i „Wesele w Ojcowie"; we wtorek: „Nasi najserdeczniejsi"; we środę: „Grajek" i „Damy i huzary"; we czwartek: „Dwór w Władkowicach"; w piątek: „Nasi najserdeczniejsi"; w sobotę: „Urjel Acosta"; w niedzielę: „Dzisiejsi" (występ p. Orso-Wieńczyckiej) i „Miłość wszystko może".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej):

Dziś: „Ptasznik z Tyrolu"; jutro: „Ptasznik z Tyrolu"; we wtorek: „Dwanaście żon Jafeta"; we środę: „Ptasznik z Tyrolu"; we czwartek: „Ptasznik z Tyrolu"; w piątek: „Dwanaście żon Jafeta"; w sobotę: „Ptasznik z Tyrolu"; w niedzielę: „Dwanaście żon Jafeta".

Teatr w Łazienkach na wyspie (w razie pogody).

Dzisiaj: „Katarzyna, córka bandyty"; niedziela: „Gizella".

* Dowiadujemy się, iż grono osób, zajmujących się losem stałej sceny łódzkiej, odbyło szereg narad w sprawie przyszłości tego teatru. Powodem zebrania był deficyt, jaki poniosło przedsiębiorstwo. Podobno powzięto nader ważne i stanowcze postanowienia.

═ Teatr na Czystem.

W dniu dzisiejszym, po paromiesięcznem zamknięciu, lasek na Czystem będzie ożywiony.

Towarzystwo dramatyczne pod kierunkiem p. Maleszewskiego. na dzisiejszym inauguracyjnym spektaklu przedstawi: „Awanturę na ulicy Piwnej" i „Burszów".

Jest więc jeszcze jedna zamiejska wycieczka... na piwo i sztukę.

═ Ze sztuki.

* Z Berlina pod d. 21-ym b. m. donoszą nam, iż lista artystów nagrodzonych na międzynarodowej wystawie sztuk pięknych, zakomunikowana nam drogą telegraficzną, ma jeszcze być potwierdzona przez cesarza Wilhelma.

Podobno w liście nagrodzonych zajdą jeszcze pewne uzupełnienia i zmiany.

Ruch sprzedażny w oddziale malarzy polskich, jak dotąd, jest niewielki; sprzedano akwarele Fałata, „Zwiastowanie" H. Piątkowskiego, obrazy: Kurelli, Wodzińskiego, W. Kossaka, H. Siemiradzkiego i innych.

Dodajemy, iż Siemiradzki najobficiej wystąpił na wystawie, prace bowiem swoje umieścił w oddziałach: polskim, w międzynarodowym, a wreszcie jako akademik petersburski w russkim.

* Malarz Józef Ryszkiewicz powrócił z wystawy w Berlinie.

Artysta, upoważniony przez kolegów, zawarł umowę z jedną z firm artystycznych o stałe reprodukowanie obrazów malarzy warszawskich.

═ Ze sportu.

We czwartek, jako w drugim dniu wyścigów letnich w Carskiem Siole, konie naszych hodowców przyjmowały poważny udział.

Nagrodę 545 rs. zdobył „Biegun" ks. Druckiego-Lubeckiego, bijąc „Clairmonta" p. Markozowa i „Kalaisa" p. Litowskiego.

Najciekawszym był jednak bieg na dystansie 3-ch wiorst o nagrodę 4000 rs., w którym łatwo zwyciężył w 3 m. 45 sek. „Cadi" hr. J. Potockiego, bijąc „Monstre" p. Rastorgujewa, „Korfu" p. Woroncowa i „Farsę" p. L. Grabowskiego.

W biegu o nagrodę 450 rs. pierwszą przyszła „Peri" 2-ga, p. Mosołowa, druga „Hela" p. L. Grabowskiego, trzecia „Reduta" hr. J. Potockiego.

Inne konie hodowców tutejszych: „La Louvre", „Odaliska", nie miały powodzenia.

Następne wyścigi odbędą się dziś.

═ Kanalizacja.

Na piątkowem posiedzeniu komitetu budowy kanałów zapadła uchwała, ażeby zarząd przystąpił bez zwłoki do budowy kanału na ulicy Długiej na przestrzeni od Bielańskiej do ul. Przejazd.

Roboty rozpoczną się jeszcze w ciągu przyszłego tygodnia, kierować zaś niemi będzie inżenier Sokal.

Na temże posiedzeniu postanowiono budowę kanału na Chmielnej poprowadzić, nie jak projektowano, do Sosnowej, ale aż do kanału A na ulicy Żelaznej.

Uchwałą komitetu został również dotychczasowy

nadedatowy inżenier Edward Szymański mianowany pomocnikiem inżeniera pierwszego oddziału.

Inżenier pierwszego oddziału, p. Sokal, powrócił z urlopu i w poniedziałek obejmuje swoje czynności.

= Praktyczna zmiana.

Naczelnik drugiego oddziału robót kanalizacyjnych, inż. Krzyżanowski, przeniósł wypłatę robocizny z soboty na poniedziałek.

Wpłynie to niezawodnie na umoralnienie robotników, przywykłych co niedziela używać przeróżnych libacyj.

= Wodociągi.

W przyszły wtorek rozpoczną się pierwsze roboty wodociągowe z projektu czwartej serji.

Na początek wybrano ulicę Koszykową, później Mokotowską, Pańską i Wolską.

Zakładanie rur potrwa około miesiąca, prowadzone zaś będzie wyłącznie administracyjnie pod kierunkiem inż. Preyssa.

Wczoraj odbierała komisja wojskowa urządzenia wodociągowe w cytadeli, gdzie roboty prowadzone były przez dwa lata.

Próba ciśnienia (4 atmosfery) wydała znakomite rezultaty, komisja wyraziła też zupełne uznanie dla kierującego robotami inż. Preyssa.

= Znowu turyści.

W ciągu ubiegłej doby znów bawiło w naszem mieście grono turystów, wyłącznie angielskich.

Są to fabrykanci i przemysłowcy, którzy przedsięwzięli zbiorową wycieczkę, celem zwiedzenia wielkich ognisk przemysłowych.

Przez 6 tygodni objechali już Austrję, Węgry, część Turcji i południowe, oraz środkowe gubernje Cesarstwa.

Najdłużej zatrzymali się w Odesie i Moskwie, gdzie zwiedzali obie wystawy.

W Warszawie poprzestając na obejrzeniu miasta i różnych ciekawości, robili tylko jedną wycieczkę do Wilanowa.

Po drodze za granicę, t. j. przez dzień dzisiejszy, zatrzymają się w Częstochowie, a jutro zabawią w Dąbrowie górniczej, gdzie mają obejrzeć celniejsze kopalnie węgla kamiennego.

Między turystami znajduje się p. Wiktor Limpdong, właściciel znacznej fabryki przetworów chemicznych w Edymburgu, ożeniony z rodowitą naszą warszawianką z domu Jabłońską.

Jest pośród nich również inżenier Karol Brudzyński, zajmujący posadę pomocnika dyrektora miejskiego oświetlenia elektrycznego w Londynie.

= Emigranci żydzi.

Przez Wystruć w d. 23-im b. m. przejeżdżała partja żydów, pochodzących z zachodnich gubernij Cesarstwa, a udająca się do Ameryki.

Władze pruskie sprawdzały dowody legitymacyjne wszystkich, oraz przekonywały się, czy posiadają odpowiednie fundusze, t. j. około rs. 200 na osobę.

Partję, złożoną z 200 głów, skierowano na Berlin do Hamburga.

= Na wędrówkę.

W tych dniach wyruszył za granicę Wincenty Kuliszak, rzemieślnik, liczący około 30-tu lat wieku.

Jest to ciekawa osobistość z tego względu, że posiada trzy rzemiosła, a mianowicie: stolarstwo, ślusarstwo i kotlarstwo.

Kuliszak, od kilku lat pracując w warsztatach kolejowych raz jako stolarz, to znów ślusarz, oszczędzał zarobione pieniądze i doszedłszy do sumki 200 rs., postanowił odbyć wędrówkę po słynniejszych fabrykach zagranicznych.

Pracowity i wytrwały człowiek wyuczył się dość dobrze po niemiecku i na początek udał się do Sztudgardu, zkąd zamierza dotrzeć do Belgji, a później do Francji i Anglji.

Kuliszak ma najchlubniejsze świadectwa i listy polecające od wielu wpływowych osób.

= Ciekawy proces.

Jeden ze sprytniejszych, lecz nie rachujących się z honorem ajentów pewnego towarzystwa ubezpieczeń na życie, w trzech miastach, a mianowicie: Kaliszu, Sieradzu i Turku, zrobił kilkadziesiąt tranzakcyj w następujący sposób:

Zapewnił on swoich klijentów, że oprócz korzyści, wynikających z ubezpieczenia na wybornych warunkach, wezmą udział w losowaniu kilkunastu premji od 1,000 do 30,000 rs.

Kiedy w otrzymanych później polisach nic o tych premjach nie było mowy, a nawet warunki ubezpieczenia wyrażono gorsze, aniżeli ajent przyrzekał, zaasekurowani wystąpili do zarządu z pretensją.

Odpowiedziano im dość naiwnie, że Towarzystwo za czynności ajentów odpowiedzialności nie przyjmuje.

Wspomniany ajent po dokonanym fakcie zaraz się ulotnił.

Zawiedzeni ubezpieczeni występują ze zbiorową akcją sądową.

= Niezwykłe sprzeniewierzenie.

To, co w granej niedawno farsie nazwano „Szalonym pomysłem", powtórzyło się teraz w życiu warszawskiem, lecz w znacznie zwiększonym stopniu.

Państwo M., wyjechawszy z Warszawy do krewnych na Podole na przeciąg kilku miesięcy, nadzór nad mieszkaniem powierzyli dalekiemu krewniakowi Eugenjuszowi S.

Potrzeba załatwienia nader ważnego interesu finansowego spowodowała niespodziany przyjazd pana M. onegdaj w piątek.

Okazało się, że wspomniony S., przeprowadziwszy państwa M. na nowe mieszkanie, większą część ruchomości sprzedał, a część apartamentu wynajął w charakterze pokoi umeblowanych i należność pobrał do 1-go października.

Wogóle pan M. oblicza poniesioną stratę na sumę 1,500 rs., zwłaszcza, iż komorne nie zostało właścicielowi domu wniesione.

Sprzeniewierca ulotnił się około 15-go b. m. i o miejscu swego pobytu nie zostawił żadnej wiadomości.

Poszkodowany, oburzony takim postępkiem, postanowił wystąpić na drogę karną i E. S. jest już poszukiwany.

= Odebrane łupy.

W tych dniach ujęto jednego ze znanych rzezimieszków, przy którym znaleziono dewizkę złotą, pierścień złoty z turkusem, złoty zegarek damski i filiżankę srebrną.

Poszkodowani mogą te przedmioty po udowodnieniu odebrać w 4-ym wydziale kancelarji oberpolicmajstra.

= Bez właściciela.

W cyrkule jerozolimskim znajduje się odebrany od osoby poderzanej moździeż, zaś w cyrkule nowoświeckim znalezione na ulicy trzy ćwiartki loterji klasycznej.

Przedmioty te można odebrać w godzinach biurowych.

= Przy pracy.

Edward Zieliński, robotnik, kosząc trawę w jednym z ogrodów za rogatką wolską, przez własną nieostrożność uległ przecięciu arterji u lewej nogi.

Z., po udzieleniu pomocy, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Zamieszkały przy ul. Nowolipie robotnik, Józef Jóźwiak, pracując w fabryce garbarskiej br. Pfeiffer przy ul. Smoczej, został pochwycony przez pas transmisyjny i uległ oderwaniu palca.

Po udzieleniu na miejscu pomocy, J. odwieziono do mieszkania.

= Niebezpieczny upadek.

W dniu wczorajszym 8-letni Karolek Sęglewicz wdrapał się na wierzch karety w chwili, gdy ruszały konie.

Malec spadł na bruk i złamał nogę, a nadto uległ ciężkiemu uszkodzeniu krzyża.

Według opinji lekarza, chłopcu grozi śmierć lub wieczne kalectwo.

= Rabunek.

Do mieszkania Mordki Czapnikiewicza przy ul. Miłej pod № 39-ym przyszedł Szlama Łebendiger, który, przemocą zabrawszy mu 30 rs., zaczął uciekać.

Na krzyk Cz. zatrzymano L. i odprowadzono do cyrkułu.

= Dwa napady.

Nocy wczorajszej na ul. Wolskiej spełniono dwa napady zbrodnicze.

Pierwszemu uległ Feliks Gutowski, któremu trzech łotrów zadało kilka ciężkich ran.

Rannego G. odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Ofiarą drugiego napadu padł murarz, Stanisław Skuczewski, zamieszkały przy ul. Łuckiej pod № 7-ym.

Skuczewskiego napadło dwóch łotrów, którzy nożami zadali mu cztery ciężkie rany.

S. leczy się w domu.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 4-ej po południu, w lokalu urzędu przy ulicy Miodowej, odbędzie się kwartalna sesja zgromadzenia krawców.

— Jutro, o godz. 5-ej po południu, w mieszkaniu starszego, p. Ruppa, przy ulicy Królewskiej pod № 27-ym, odbędzie się kwartalna sesja zgromadzenia stolarzy.

— W dniu jutrzejszym, w magistracie warszawskim, odbędą się dwie licytacje: 1) o godz. 11-ej przed południem na dzierżawę nieruchomości prywatnej № 1,198 od 900 rs. rocznie; 2) o godz. 12-ej w południe na dzierżawę dochodu za prawo umieszczania w szafkach miejskich na ulicach i placach Warszawy afiszów i ogłoszeń od rs. 5,204 rocznie.

— D. 27-go lipca, w magistracie m. Płocka, odbędzie się licytacja na oświetlanie naftą 178 latarni miejskich od d. 28-go b. m. do tejże daty r. 1894-go od 0.58 kop. za godzinę jednej latarni; wadjum 900 rs.

— Od d. 27-go lipca do 13-go sierpnia składać można prośby o przyjęcie do gimnazjum męzkiego kieleckiego. Wakanse znajdują się w klasach: przygotowawczej i I-ej. Egzaminy wstępne rozpoczną się d. 20-go sierpnia.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** komunikują nam o dowcipnych żartach, puszczonych w obieg podczas świeżo odbytego tam zjazdu lekarzy i przyrodników. Dr. Juljan Ochorowicz przez dwa posiedzenia wybierany był na przewodniczącego sekcji psychologicznej. Głośny pracownik na niwie teorji hypnotyzmu i poddawania uczuć, jak wiadomo, nie cieszy się przychylnością pośród kół lekarzy. Z tego skorzystali zwolennicy badań Ochorowicza i dowodzą przeciwnikom, iż wybory owe były doświadczeniami tylko, z góry zapowiedzianemi. Dr. Ochorowicz miał zapewniać, iż członków owej sekcji magnetyczną siłą zniewoli do posłuszeństwa swojemu żądaniu i to mu się doskonale powiodło. Medja, z kolegów złożone, stwierdziły powagę metody. Drugim wesołym epizodem naukowego zjazdu było przypisywane dyrektorowi wystawy przyrodniczo-lekarskiej, drowi Michałowi Śliwińskiemu, wypowiadane jakoby na publicznem posiedzeniu usprawiedliwienie, iż komitet sędziów zbyt mało nagród wystawcom mógł przyznać, ponieważ nagród było tylko 399, a wystawców 400. Jeden pominięty budzi wielkie współczucie.

× **Z Rzymu** donoszą, iż podług wiadomości, nadchodzących z całego kraju do ministerjum rolnictwa, we wszystkich prowincjach włoskich oczekiwano w lipcu deszczu z upragnieniem. Deszcze, spadłe w górnych Włoszech, stały się wielce pożytecznemi dla kukurydzy i pastwisk, ale częste grady w kilku stronach poczyniły szkody lubo niewielkie. Wogóle stan pól jest dobry. Żniwa mają się już wszędzie ku końcowi, a zbiory okazały się zadawalającemi tak ilością, jako i jakością. Winnice są wszędzie w dobrym stanie, a choroba winogron, zwana *pornosporą*, chociaż dość rozpowszechniona, wielkich szkód nie przynosi. Oliwki znajdują się w najlepszych warunkach.

× **Aktorzy z humorem.** W Anglji opowiadają sobie o zabawnym figlu, urządzonym przez wędrowną trupę aktorów na jednej ze stacyj linji, wiodącej z Barrow de Fournies. Pyszny manekin stanowił część bagażu towarzystwa, które w teatrze Alhambra w Fournies występować miało. Korzystając z dłuższego przystanku, któryś z aktorów wpadł na pomysł, aby korzystając z nieobecności naczelnika stacji w biurze, ustawić manekin przy kasie ogniotrwałej w pozycji człowieka dobierającego się do zamku. Chwilę po wprowadzeniu zamiaru w czyn, rozległy się na stacji sygnały, świstawki naczelnika na alarm, a gdy się służba kolejowa zbiegła, obsaczono dokoła biuro, szczelnie zamykając prowadzące do niego drzwi. Wezwano policję, a tymczasem pilnie okiem strzeżono mniemanego rzezimieszka, który najspokojniej, nie zwracając uwagi na wrzawę, majstrował w dalszym ciągu przy kasie. Nareszcie odważono się wejść do biura, któryś ze śmiałków pochwycił złodzieja za bary, który za dotknięciem go runął jak długi na ziemię. Szalony wybuch śmiechu zakończył sprawę, która całą zaalarmowała stację.

× **Nowe „Monte Carlo".** Donoszą z Nowego Jorku, iż około dwóch lat temu rząd meksykański sprzedał olbrzymią przestrzeń ziemi, bo około 10 miljonów akrów, syndykatowi, złożonemu z obywateli Stanów Zjednoczonych, który cel nabytku swego w zupełnej zachował tajemnicy. Nabyta przestrzeń leży w dolnej Kalifornji (Yower California) na owym wązkim półwyspie, ciągnącym się pomiędzy oceanem Spokojnym a zatoką Kalifornijską, a mianowicie tuż przy granicy Stanów Zjednoczonych. Hidalgowie meksykańscy, którzy od czasu zdobyczy Korteza w okolicach tych samowładnie gospodarowali, wprost jako bajkę uważali pogłoskę o sprzedaży ziemi, przez rząd dokonanej. Ale oto od paru tygodni przekonali się o istotnym stanie rzeczy. Nowi nabywcy zgłosili się po odbiór zakupionej ziemi, co wśród tubylców taką wywołało wrzawę, że rząd zmuszonym się widział wywłaszczonym hidalgom odpowiednie wymierzyć odszkodowanie. Przy sposobności tej, wbrew życzeniom syndykatu, cel nabytku wyszedł na jaw. Chodzi mianowicie o założenie amerykańskiego „Monte Carlo", rodzaju państwa gry na wielkie rozmiary, któreby sobie drwić mogło z praw obowiązujących Unję, tuż pod bokiem jej działając. Założenie nowego Monaco wymaga kapitału około 50 miljonów dolarów, na które w znacznej części już zebrano podpisy. Na czele przedsiębiorstwa stoi znana bardzo osobistość, a mianowicie jenerał Eli Murray, który kolejno sprawował urzędy: marszałka w Kentucky i gubernatora w Utah. Firma jenerała nadaje przedsiębiorstwu charakter poważny, tak, że ani wątpić, żeby się powieść nie miało.

BAŃKI MYDLANE.

Sumienny dostawca.

— Jak to?—pyta ktoś przerażony dziesięcioletniego malca w ogrodzie Saskim—to wszystko twoje rodzeństwo?

— Tak, panie.

— A iluż was jest?

— Ośmiu chłopców.

— A czemże jest twój ojciec, moje dziecko?

— Dostawcą wojskowym.

— Aha!...

*

Rzecz dzieje się w restauracji.

— Panie gospodarzu! Od dwudziestu minut prosiłem o piwo i coś do czytania. Piwo mi dali, ale o coś do czytania doprosić się nie mogę.

— Coś do czytania? Natychmiast! A co pan dobrodziej każe sobie podać do czytania?

— O, wszystko jedno!

— Wszystko jedno?... Kelner! podaj panu... jadłospis.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. **Emilja z Neerów 1-go ślubu Suchodolska; 2-go PRZECISZEWSKA,**
wdowa po b. pułkowniku b. w. p. i po b. marszałku szlachty gub. kowieńskiej, po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, d. 23 lipca r. b. spoczęła w Panu, przeżywszy lat Pozostali w ciężkim smutku córki, zięciowie, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na nabożeństwo żałobne w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach w dnia 27 lipca, t. j. w poniedziałek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i tegoż kościoła, o godzinie **15-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1033—

† Ś. p. Sławomir Duszyński,
b. kupiec, kawaler, po ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 24 lipca r. b., przeżywszy lat 61. Pogrążeni w głębokim smutku: brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok kościoła św. Aleksandra w d. 26 lipca, to jest w niedzielę, o godzinie **6-ej** po poł., na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w tymże kościele w dniu 27 lipca tj. w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana. —1034—

† W 14-tą rocznicę śmierci ś. p. Grzegorza **Sachowicza**, d. 28-go, we wtorek, o godz. **9-ej**, odbędzie się msza święta w kościele na Koszykach, na którą pozostała żona zaprasza krewnych. 2627

† Dnia 28-go b. m., tj. we wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), za duszę
ś. p. Anny z Krokoszyńskich Jeżyńskiej,
odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż i dzieci zapraszają życzliwych. —2631—

† W d. 27-ym b. m., tj. w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, jako w drugą rocznicę śmierci
ś. p. Józefy Hintz,
odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które mąż z dziećmi zmarłej krewnych, przyjaciół i życzliwych zaprasza. 0000

Dnia 28-go lipca r. b., to jest we wtorek, za duszę



Ś. P.
Dominika Burego
odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie przeniesienie zwłok z katakumb do grobu rodzinnego, na które pozostała żona, córki i zięciowie zapraszają krewnych i życzliwych. 2—1023—

† We wtorek, dnia 28-go lipca, jako w rocznicę śmierci
ś. p. Stanisława Oraczewskiego,
b. inżeniera gubernji płockiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała w smutku żona i synowie zapraszają krewnych i przyjaciół. —2613—

B. P.
MARJA KLEINMANN,
obywatelka miasta Warszawy, wdowa po kupcu,
po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończyła życie w Ciechocinku, przeżywszy lat 75.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, tj. dnia 26-go lipca r. b., o godzinie **3-ej** po południu, z mieszkania własnego przy ulicy Królewskiej nr. 49 na cmentarz wyznania mojżeszowego, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2630

B. P.
Eleonora Levy,
wdowa po radcy handlowym,
przeżywszy lat 70, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończyła życie w dniu 24-ym lipca 1891 roku.
Pogrążeni w głębokim smutku: syn, córki, synowa, zięciowie, wnuczki, wnukowie i prawnuk, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok na cmentarz wyznania mojżeszowego w dniu 26-ym b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie **6-ej** po południu z domu przy ulicy Żabiej nr. 3. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1032

NADESŁANE.

Kantor przewozowy ***A. Wróblewski i S-ka przeniesiony*** został na ulicę ***Nowo-Senatorską nr 6,*** do domu W-go dra Mączewskiego.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 25-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*)—Przez Najwyższy Ukaz pomocnik naczelnika misji eparchji tomskiej misjonarz kirgizki archimandryta Włodzimierz, mianowany został biskupem bijskim, wikarjuszem eparchji tomskiej.

Odessa 25-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*)—Budowa drugiego elewatora kolei południowo-zachodnich w Odessie została ukończona. Elewator zacznie być czynnym za miesiąc.

POWODZIE.

Wiedeń 25-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*) — Skutkiem wylewu rzek zbiory poniszczone w wielu okolicach Galicji wschodniej, Szlązka i Bośnji. Dolina rzeki March zupełnie spustoszona.

PODRÓŻE MONARSZE.

Berlin 25-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Dzisiejszy *Reichsanzeiger* donosi: Cesarz Wilhelm na pokładzie okrętu, zmoczonym przez deszcz, pośliznął się i skaleczył sobie prawą nogę. Potrzebne jest oszczędzanie jej przez czas pewien. Wycieczki piesze muszą być przeto zaniechane.

STANLEY.

Berlin 25-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War*) — Do *Nazionalzeitung* telegrafują: Stanley dzisiaj przed południem złamał nogę w Szwajcarji.

WYSTAWA BERLIŃSKA.

Berlin 25-go lipca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na wystawie międzynarodowej Chełmoński otrzymał dyplom honorowy, Fałat drugi medal złoty, Ryszkiewicz, Hirszenberg (zamieszkały w Monachjum) i miedziorytnik Łopieński zaszczytne uznanie.

ARTYKUŁ CRISPIEGO.

Rzym 25-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—*Pungolo* zamieścił szkic artykułu Crispiego, który ma się pojawić d. 1-go sierpnia w *Contemporary Review* pod tytułem: „Włochy, Francja i „papiestwo". Artykuł utrzymuje, że Francja stawiała w ostatnich czasach przeszkody porozumieniu się Włoch z Watykanem; posiłkuje się ona Papieżem, aby rządowi włoskiemu stawiać trudności. Włochy musiały przystąpić do potrójnego przymierza, aby zabezpieczyć się przed uroszczeniami papiestwa i przed nową wyprawą Francji w obronie panowania świeckiego Watykanu. Artykuł przemawia za pojednaniem się Francji z Włochami.

PIELGRZYMI.

Paryż 25-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Na wrzesień przygotowywa się wielka pielgrzymka katolików francuzkich z biskupem na czele do Rzymu.

Konstantynopol 25-go lipca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Z Mekki powraca 30,000 pielgrzymów. Niebezpieczeństwo zawleczenia cholery do Europy jest groźne. Okręty odmawiają przewozu.

BIULETYN SANITARNY.

Konstantynopol 25-go lipca. (*Tel. pryw. K. W.*)—Ostatni biuletyn choleryczny z Mekki podaje 335 nowych wypadków śmiertelnych. W Persji dają się również dostrzegać groźne symptomaty epidemji.

Konstantynopol 25-go lipca. (*Tel. pryw. K. W.*)—W liczbie zmarłych d. 20-go b. m. w Mece 409 osób na cholerę znajduje się jenerał dywizji Rifaat basza, naczelnik świętej karawany i zastępca jego Kjazim bej.

Wiedeń 25-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Fremdenblatt* oceniając znany artykuł *Narodnich listów* z powodu przybycia eskadry francuzkiej do Kronsztadu ubolewa nad objawioną w nim jadowitą nienawiścią do Niemiec. Podnosząc wartość potrójnego przymierza, organ hr. Kalnokyego wzywa umiarkowanych polityków czeskich do wyrzeczenia się takiej polityki nienawiści, podobnie, jak bredni Vaszatego. W przeciwnym razie, partja młodoczeska nie tylko obaczy się odosobnioną, ale przestanie poprostu istnieć jako partja polityczna. (*Aj. półn.*).

Berlin 25-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Korporacje handlowe Prus wschodnich i zachodnich żądają dalszych ułatwień w dopuszczaniu robotników z Królestwa, celem podniesienia dobrobytu rzeczonych prowincyj.

Berlin 25-go lipca. (*Tel. pryw. K. War.*) — Źródła urzędowe zaprzeczają, jakoby zaostrzenie przepisów paszportowych w Alzacji i Lotaryngji nastąpiło na żądanie niemieckiego sztabu jeneralnego.

Paryż 25-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*) — Tutejsza rada municypalna wyraziła petersburskiej radzie miejskiej najserdeczniejsze swoje sympatje z powodu przyjęcia eskadry francuzkiej w Kronsztadzie.

Konstantynopol 25-go lipca. (*T. p. K. W.*)—Ponieważ W. Porta w sprawie znieważenia dziewczyny czarnogórskiej przez Mallisorów nakazała wyśledzić i ukarać winnych, rząd czarnogórski zniósł zakaz wpuszczania Malissorów do Karatopak (gdzie mają rozległe pastwiska; *przyp. red.*).

Kair 25-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*)—Szkody zrządzone przez pożar pałacu abdyńskiego obliczają na 300,000 funtów szterlingów.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 25-go lipca. (*Telegr. pr. Kurjera Warsz.*) — Giełda była dziś spokojniejszą cokolwiek i nieco więcej ożywioną. Gotówka była obfitszą. Wartości spekulacyjne w dalszym ciągu słabo. Ruble trzymały się mocniej i odzyskały po części poniesione straty. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych osiągały początkowo 215.75, w chwili urzędowego zamknięcia obrad 217.50, a następnie 217.75. W porównaniu z wczorajszemi kursami poprawiły się ruble w tranzakcjach natychmiastowych o 1 m. 40 fen., a w dostawowych o 1 m. 25 fen.; weksle krótkoterminowe na Warszawę lepiej o 1 m. 40 fenig., krótki Petersburg o 1 m. 10 fenig. długoterminowy zaś o 1 m. 30. Przekazy na Wiedeń krótkie obniżyły się o 30 fen. (172.40), długie natomiast wyżej o 10 fenig. (171.50). Listy zastawne ziemskie podniosły się o 10 kop., a pożyczki wschodnie o 20 kop.; listy likwidacyjne brano po 66.19. Mniej płacono za 4% konsole z roku 1880-go, 4½% listy zastawne russkie i 6% russkie renty złote, mniej natomiast za pożyczki premjowe russkie z roku 1866-go i kupony celne. Akcje kredytowe austrjackie spadły o 1½%. Dyskonto prywatne tańsze o ⅛%. Żyto w towarze gotowym droższe o 25 fen., a w dostawowym bez miany.

Berlin 25-go lipca (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. bank. rus. w tr. nst.	217.80	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	217.40	Akcje kredytowe	157.—
Wek. na Petersb. krót.	217.—	Weksle na Londyn kr.	20.33⁵
Wek. na Petersb. dług.	216.50	„ „ dł.	20.23⁵
Bil. ban. russk. na dost.	217.75	Żyto w tow. gotow.	217.—
Wschodnia poż. II em.	69.30	Żyto na wiosnę	199.—
Listy zast. serji I-ej	68.60		

Kursa z 24-go lipca: 216.40, 216.—, 215.90, 215.20, 216.50, 69.10, 68.50, —.—, —.—, —.—, 158.50, 216.75, 199.—.

Sprawozdania z targów.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 24-go lipca 1891 r.

	wyszło:		pozostaje:	
Żyta	3	wagonów	15	wagonów
Owsa	3	„	70	„
Mąki żytniej	—	„	20	„
Mąki pszennej	2	„	15	„
Kaszy jaglanej	7	„	322	„
Kaszy gryczanej	1	„	5	„
Ryżu	—	„	3	„
Pszenicy	—	„	12	„
Jęczmienia	—	„	—	„
Grochu	—	„	7	„
Gryki	—	„	5	„
Cebuli	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„
Łoju	1	„	7	„
Makuchów	—	„	3	„
Mąki kartoflanej	—	„	17	„
Cukru	—	„	1	„
Rodzenków	—	„	1	„
Żelaza	—	„	5	„
Tranu	—	„	—	„
Razem	17	wagonów	508	wagonów

Ceny zboża wynosiły:

Żyto	od 100	do 110	kop. za pud.
Pszenica	od 115	do 120	„ „ „
Jęczmień	od 80	do 90	„ „ „
Owies	od 80	do 84	„ „ „
Kasza jaglana	od 93	do 110	„ „ „

BAZAR WYROBÓW KOBIECYCH

przeniesiony z ulicy Wierzbowej na **Królewską Nr 6** poleca *wyroby pończosznicze, Kołdry, Kołderki dziecinne, Sukienki, Fartuszki, Krawaty, Koszule męzkie*, oraz *przyjmuje zamówienia na Bieliznę i Krawiecczyznę*. 981

Ceny umiarkowane.

MAGAZYN

Towarów żyrardowskich i Pościeli

L. Straus

przeniesiony został z dniem 13-ym lipca roku bieżącego pod *nr. 7 Nowy-Świat*. 2569

Dr. Dziedzicki wyjechał za granicę. 2566

Pierwszy w Warszawie

Zakład pogrzebowy, posiadający *własną fabrykę trumien metalowych systemu Minlera. Najsumienniej* załatwia *pogrzeby, ekshumacje i przewożenie* zwłok. *Tanio sprzedaje trumny, żałoby* i t. p. *Nowy-Świat 48*. Fabryka *Krakowskie-Przedmieście 6*.
1024r *S. POŻNIAK.*

Kapelusze męzkie Panama,

nadzwyczaj lekkie, oryginalne paryskie po rs. **2.50** poleca *S. H. Dąbrowski. Żabia 2.* 2589

Poszukuje się

Magazyniera fabrycznego

pierwszeństwo temu, który pracował w fabryce *Lackiej*. Oferty z bliższemi szczegółami uprasza się złożyć *„sub nr. 100"* w Kurjerze Warszawskim. 2603

KANTOR

Ł. J. BORKOWSKIEGO

z d. 8 lipca 1891 r. przeniesiony zostaje z ulicy Trębackiej nr 4 na ulicę Marszałkowską nr 136 (róg Świętokrzyskiej).

Wyłączna sprzedaż węgla kamiennego z kopalni *„Jan"* i *„Flora"*. 2403

Tadeusz Janowski

lekarz-dentysta

Toruń, Stary Rynek, obok poczty, przyjmuje przed południem od 9—1, po południu od 3—6. 2428

BELLE-VUE.

Teatr Łódzki.

Dziś

„Piękna Helena" opereta. 2539

DOLINA SZWAJCARSKA.

Cyrk letni Scipiona Ciniselli.

Dziś, w niedzielę, o g. 8-ej wiecz., występ trupy *CAMINOS*, muzykalnych kominiarzy oraz wszystkich artystów i artystek. Na zakończenie *„Lalka czarodziejska"* pantomina. Program urozmaicony. Szczegóły w afiszach. 1035r

Wszystkie piękne.

Od czasu jak istnieje *Mydło Congo* zwane,
Przy którem bledną wonie rozkoszne wiośniane,
Wszystkie kobiety mają skórę aksamitną
A na licach ich róże z liljami kwitną.
Mydło to firmy *Wiktora Vaissier w Paryżu.*

Reprezentant na Królestwo Polskie p. A. Lipink utrzymujący magazyn perfumeryi w Warszawie. 947r

— Dentysta *Zofja Gutzman* wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Szpitalna 3. 2628

Stefan Szyller, budowniczy

przeprowadził się do alei Jerozolimskiej domu nr 47 m. 24 (róg Marszałkowskiej). 2629

— W dniu 27 lipca r. b., o godz. 5 z południa odbędzie się sesja półroczna obrachunkowa, na którą urząd starszych zgromadzenia krawieckiego zaprasza swoich członków. 2624

— Hotel Drezdeński doczekał się przecież właściwej restauracji, która mieści się w gmachu hotelowym Długa nr 38, przez co zyska dużo na opinji, jest dogodną dla gości hotelowych jak również i dla przychodnich, gdyż z przyjemnością można zjeść i wypić w spokojnem miejscu. 2625

— *Dr. Kadler* przyjmuje z chorobami *wenerycznemi i skórnemi*.—Wierzbowa 6. 2381

937 Sklep wódek *Jeziorkowskich* z gmachu Resursy Obywatelskiej przeniesiony został na *Marszałkowską 114*, róg *Złotej*.

FELIX ARENDT,
DENTISTE AMERICAIN,
Królewska 9. (807r)

— *Jan Urbanowicz*, adwokat przysięgły, przeprowadził się. *Niecała 12*. 2577

— Dr *Szumlański* Chmielna 13. Choroby uszów, nosa i gardła. 2557

Henryk Handelsman
adwokat przysięgły, przeniósł kancelarję na ul. Trębacką nr 4 dom SS. Szeibler. 1005r

Fabryka fortepianów i pianin

Józef Hildt dawniej A. Hofer

przeniesiona z Leszna na Elektoralną 8. — 2592

Wódkę

MYŚLIWSKĄ

Patschkego i Troszla

dostać można **Mazowiecka 6**, i we wszystkich pierwszorzędnych Handlach Win i Restauracjach. 2520

— Dentysta *J. Baumgart* wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Marszałkowska nr 148. 2501

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro). Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1

— Adwokat przysięgły *Henryk Ettinger* przeniósł kancelarję na ulicę Królewską nr 20, róg Granicznej. 2493

— Kaucjonowane biuro nauczycielek i bon *Józefa Łuczyńskiego* Włodzimierska nr 8, parter, czwarty dom od Świętokrzyskiej. 2449

2429 Dr *Wł. Kopytowski*, ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpit. św Łazarza przeprowadził się na Marszałkowską nr 94.

— *Dr. Biron* przeprowadził się na *Zielony Plac* (Rysia) nr. 3 róg Szkolnej. 1008

DO SKŁADU

A. REMBIERZ

Krak.-Przedm. nr 7.

nadeszły świeże transporta *obić papierowych* oraz *cerat* meblowych, podłogowych i obrusów, wszystko w wielkim wyborze po cenach możliwie niskich. 615r

999r) Dentysta *K. Stember*, Bielańska 24. Wprawia zęby sztuczne najnowszą metodą, leczy, plombuje i reparuje zęby po cenie umiarkowanej. 999r

PATENTA WYRABIAJĄ i SPRZEDAJĄ

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki. Najstarsze biuro patentowe berlińskie. BERLIN. Friedrichstr. 78. 539r

W Szkole A. Galeckiej,

Marszałkowska 94 1010

i we wszystkich księgarniach nabywać można po kop. 15: „Książkę do miar, dla magazynów i pracowni sukien i okryć damskich, ułożoną przez A. Gałecką", w języku polskim i russkim.—8-me wydanie „Nauki kroju" A. Galeckiej, w języku polskim wyczerpane już zostało.—Nabywać można jeszcze to samo dzieło w języku russkim.—Cena egzemplarza z nowemi wzorami 1 rs. 20 k. Marszałk. 94.

Pralnia Koronek i Firanek EMILJI GUNDELACH,

przeniesioną została na Nowy-Świat № 62. dom P. Boyego. 1270R

!WAŻNE!

REPREZENTANT GENERALNY

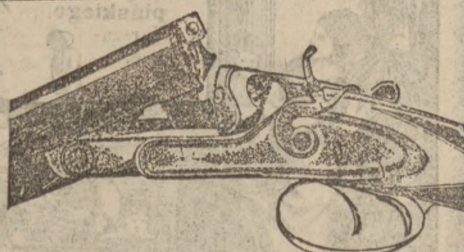
A. L. Rożestwieńskiego,

przyjmuje obstalunki na malowanie dachów, ścian, wrot żelaznych i w ogóle wszelkich przedmiotów z żelaza, drzewa i kamienia systemu A. L. Rożestwieńskiego.—Ceny niskie. Gwarancja piśmienna trwałości na lat 8.

997 **Reprezentant Generalny,**

A. Czeplewski.

Nowy-Świat 41, m. 28, od 10—4 ej.



BRONIE IDEAL,

odznaczające się swemi wysokiemi zaletami, jak angielskiemi lufami kwiatowego damasku, akuratnem i wykwintnem wykończeniem wszystkich części; znakomitym gęstym i ostrym bojem. poleca w 16 i 12 kalibrach, w trzech gatunkach:

a) po rs. 75;
b) po rs. 100; 1190r
c) po rs. 120.

The Ideal Gun C^om. Limited.

Wyłączna sprzedaż w Fabrycznym Składzie Broni

Roberta Ziegler

w Warszawie, Trębacka № 4.

Innych systemów Lankastrowich z lufami dziwerowemi, od rs. 30.

Certyfikaty dodają się do każdej broni.

KAŻDY

może sobie **sam** założyć **Dzwonek elektryczny**, z drutem, przyciskiem i elementem. w cenie **od rs. 5.**—Nabyć można w Zakładzie Optyczno-elektrotechnicznym **Juljana Drehera, Szpitalna № 6**, jak również **Telefony, Piorunochrony** mogą być urządzone, **pod gwarancją i najtaniej**, w mieście lub na prowincji.—Tamże wielki wybór **Okularów, Pince-nez, Lornetek, Termometrów**, Narzędzi chirurgicznych i t. p. Przyjmuje się również reparację. 935

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Kartki z życia kobiety

przez 756r

ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego", z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Świat № 41.

FABRYKA
Stempli kauczukowych
i Pieczątek metalowych



M. FISCHMANN,
Warszawa, Nalewki 24.
CENY UMIARKOWANE.
Na prowincję za Nachnamą. 967R

Zapis Uczniów do szkoły 3-klasowej Miejskiej J. Mayzlera,

odbywa się w Kancelarji Szkoły (Śliska 28), codziennie od II-ej do I-ej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych. 1184R

Potrzebna 1265R

LOKOMOBILA

stojąca na fundamencie, o sile 6 do 8 koni, może być używana, w dobrym stanie.—Oferty piśmienne z oznaczeniem ceny, proszę adresować: F. Stiller, Warsz., Chmielna 45.

Rzadka Okazja!

W pierwszorzędnym punkcie miasta jest do odstąpienia okazyjnie, specjalnie tabaczny sklep, egzystujący od lat 15. Wiadomość: ulica Śliska № 41, mieszkania 12, od godz. 4 do 6. 998

SEWERYN MAZUR i S-ka,

polecają

OBICIA-CERATY-ROLETY

oraz GZEMSY do okien.

WYBÓR WIELKI.

Ceny jak zawsze NAJNIŻSZE.

Plac Teatralny, obok Ratusza. 971r

KĄPIELE DIANA,

ŁAŹNIA PAROWA, PRYSZNIC i WANNY.

13. CHMIELNA 13. 991

Kąpiele solankowe św. Marcina w Kołobrzegu

dawniej I. D-ra Behrend'a.

Własność gminy katolickiej św. Marcina. **Najsilniejsza solanka kąpielowa Kołobrzega ze źródła Zillenberga.** Kąpiele solankowe, solankowo-błotne i solankowo-parowe. Rozmaite tusze. Nowozbudowane według najlepszych metod. Urządzenie wykwintne. Kierujący lekarze, fizyk powiatowy, radca sanitarny dr. Raabe. Dom mieszkalny. Rozmowa po polsku. Prospekty bezpłatne.

Zarząd kąpieli solankowych św. Marcina

Schramm.

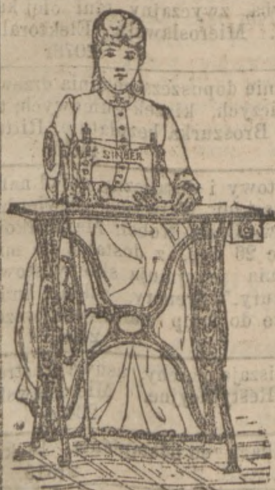
1009R

Skład Oryginalnych Singera Maszyn do szycia

OTRZYMAŁ i POLECA NOWO-KONSTRUOWANĄ

„Vibrating Shutle" maszynę

(z długiem czółenkiem i bujającym ruchem).



1230R

Najlepsza ze wszystkich do dziś istniejących maszyn, którą można nazwać ideałem maszyny domowej (familijnej), gdyż posiada w najwyższym stopniu wszystkie te właściwości i przymioty, które do domowego użytku są niezbędne, jest łatwą we władaniu ma chód bez hałasu i da się wielostronnie zastosować.

—o—





Marka fabryczna prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

Marka fabryczna prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

6. Wierzbowa 6. G. NEIDLINGER. 6. Wierzbowa 6.

Nauka i wychowanie.

Angielka z Londynu, (gruntownie francuzki, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 21244

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Angielska Metoda Reussnera dla samouczków kop. 75.—Metoda Niemiecka kurs niższy 60 kop., oprawny 75 kop., kurs wyższy rs. 1 kop. 60, komplet (oba kursa) rs. 2. — Elementarz polsko-niemiecki i russko-niemiecki z 14-ma wzorkami pisma, 200 obrazkami kop. 35, 20, 10; oprawny kop. 45. — Elementarz polski z 20-ma wzorkami pisma, rysunków i obrazkami (340 figur) kop. 25 i 4. Dopłata na pocztę 20 kop. do każdego rubla.— Skład u autora (Reussnera), ulica Marszałkowska 142, Warszawa. 19856

Do fabrycznej szkoły na wsi poszukuje się nauczyciela katolika, który russkim, polskim i niemieckim językami w słowie i piśmie włada i patent szkolny posiada. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. B. S. 1000. 2120

Ktoby zechciał udzielać lekcji gry na skrzypcach, po cenie przystępnej, raczy adres z ceną zostawić w Kantorze dla A. F. 21518

Metrów muzyki, guwernantek potrzebują. Jasna 2, róg Świętokrzyzkiej, biuro Dąbrowskiej. 21894

Na letnie miesiące ceny zmniejszone w najtańszej w kraju szkole kroju i szycia. Patenta wydaję. Przy szkole pracownia sukien i okryć damskich Zofji Miniewskiej. Ul. Żórawia 26. 21041

Potrzebna nauczycielka muzyki za rs. trzy miesięcznie. Świętojerska 17—7. 2127r

Potrzebny jest nauczyciel z gruntowną znajomością języka niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer sub. K. M. 100. 21552

Potrzebny sumienny korepetytor, ze skromnemi wymaganiami, na wieś, na rok, do przygotowania chłopca do I-ej klasy. Wiadomość: Dobra 47, stróż wskaże. 21539

Pół-ceny dla niezamożnych za kursa rzemiosł, podczas wakacyj. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 21436

Student udziela lekcyj: gruntownie matematyka, francuzki, niemiecki. Śliska 11. Adres uprasza zostawić u stróża. 21582

Udzielam początków u siebie, po rs. 2 miesięcznie. Złota 24, m. 37. 21541

Zapis dzieci w zakładzie froeblowskim Janiny Motylińskiej, Żelazna 50, już się rozpoczął. 31355

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Gorzelnik praktycznie i teoretycznie obznajmiony z aparatami nowej konstrukcji, posiadający chlubne świadectwa kilk nastoletniej praktyki w znaczniejszych majątkach, szuka posady, może wyjechać do Rosji. Wiadomość: Aleksandrja № 12, skład węgli Ziembińskiego. 21259

Osoba młoda, energiczna, posiadająca języki polski i russki i mogąca złożyć kaucji rs. 100, poszukuje posady kasjerki lub sklepowej. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. A. B. 100. 21423

Praktyczny gospodarz, kawaler, mający 15 lat praktyki i chlubne świadectwa, szuka obowiązku jako rządca. Szanowni interesanci zostawią adres w kantorze Kurjera pod „Rządca." 21440

Potrzebny jest uczeń do zakładu pozłotniczego, Królewska 23. 21287

Warszawska pralnia potrzebuje prasowaczki do koszul i drobiazgów. Nowy-Świat № 4. 21302

b) Zaofiarowane.

Bufetowy potrzebny do interesu restauracyjnego, może być subjekt cukierniczy lub handlowy z kaucją rs. 200. Adresa składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. P. 21417

Do interesu technicznego poszukuje się praktykanta z pensją do zajęć biurowych, wymagane języki polski, russki, niemiecki. Opis życia w trzech językach nadesłać do Kurjera pod lit. N. N. 20. 21220

Introligator do robienia pudełek znajdzie zajęcie zaraz. Solec № 39. 21542

Osoba inteligentna potrzebna jest do zajęcia się domem i udzielania dzieciom początków muzyki i francuskiego. Wiadomość: Krucza 28, m. 13. 21560

Potrzebna panna do dziurek, do trykotów.— Hoża 22, m. 24. 21551

Potrzebna zdolna podręczna do bielizny męzkiej. Hoża 40, m. 7. 21574

Potrzebny chłopiec do terminu z dopłatą za życie albo na przychodniego. Dzika 29, mechanik Schafer. 21558

Potrzebne staniczarki i podręczne zaraz.— Długa 23, m. 11. 21564

Potrzebna maszynistka do bielizny. Śliska 18, m. 8. 21566

Przyjmuję do przepisywania, przerysowywania i t. p. Sienna № 17, m. 2. 21543

Potrzebna jest niemka do dzieci.—Rekomendacje konieczne; zgłosić się: Złota 37, m. 5, zrana do 10 i od 2 do 5-ej po południu. 21618

Posada pomocnika organisty i kantora przy kościele ewangelicko-augsburskim warszawskim, a zarazem nauczyciela śpiewu w szkole przy tymże kościele, zawakuje z d. 1 (13) września r. b. Kandydaci mogą składać podania do d. 1-go września n. st. w kancelarji parafjalnej (Królewska № 19), gdzie też bliższe wiadomości powziąć mogą. 2099

Potrzebne są uzdolnione koszularki do pralni bielizny „Orion." Wiadomość: ulica Orla № 9. 21492

Potrzebny jest uczeń z prowincji do warsztatu siodlarskiego, Leszno 23. 21223

Potrzebna zdolna maszynistka i podręczna do szycia bielizny. Wiadomość: ul. Świętokrzyzka № 40, w sklepie wyrobów mechanicznych. 21489

Pończoszarki potrzebne są na wyjazd. Wiadomość: Dzielna № 37, m. 10. 21413

Uczeń dobrej konduity potrzebny do cukierni, róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej. 21479

Uczeń z dobrem wychowaniem, potrzebny do warsztatu optyczno-mechanicznego, Antoniego Frankowskiego, Nowy-Świat 61. 21569

Zdolny drukarz do pedałówki znajdzie zaraz stałe zajęcie. „Rundo", ul. Marszałkowska № 123. 21235

Zdolne pracownice znajdą stałe zajęcie w specjalnej fabryce krawatów G. Taubelesa, Tłomackie № 11, drugie piętro.—Tamże potrzebne są i uczennice. 21561

Kupno i sprzedaż.

Amerykan mało używany do sprzedania za rs. 150. Żelazna № 42. 21206

Adres: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 15 2r

Alkohol, spirytusy z najlepszych dystylarni do przygotowania nalewek.—Koniaki kuracyjne francuskie i russkie. — Wódki czyste, gorzkie i słodkie.—Wina białe i czerwone do wody, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście № 25. 21284

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 8r

Bardzo tanio! Kredensy, stoły, krzesła dębowe. Długa 19, stróż wskaże. 20582

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1419r

Bryczka, uprząż, dery i meble do sprzedania. Mokotów № 4, od 8 do 9 rano. 21547

Seter pięknej rassy, 4-ro miesięczny, za 12 rubli do sprzedania. Jerozolimska 35, mieszkania 7. 21522

Do sprzedania 4-ry krowy z powodu wyjazdu. Wiad., ulica Pańska № 29. 21546

Do sprzedania suka z cetrów i psy z ponterów, prawdziwej rassy, dwu-miesięczne. Wiadomość u stróża, Wiejska № 1. 21 29

Do sprzedania nowe tanio garniturki fantazyjne, garnitury, otomana. Krucza 40, tapicer. 21581

Dwie platformy pojedyńcze i bryczka na resorach do sprzedania. Miedziana № 13. 21336

Dorożka w dobrym stanie, zdatna na miasto i do podróży. Wiadomość u kowala, Chłodna № 41. 2118r

Do sprzedania ponysch (szaraban) wykwintnie wykończony, nowy, dwa faetony, lando i kareta trzyosobowa, mało używane. Erywańska 9, róg Zielonego Placu. 21104

Do sprzedania za $^1/_3$ część pierwotnej wartości garnitur mebli masiw orzechowych, roboty simlerowskiej, utrechtem kryty. Leszno 21, m. 8. 21312

Brillant d'Or paryski, w proszku, zamieszany w kilku kroplach wody zwyczajnej, daje każdemu możność pozłocić natychmiast i trwale jakiekolwiek przedmioty (60 kop. z pędzlem), we flaszce (od rubla), Colléine Céramique (1 rs.), Argenture Cowtry (1 rs.) do posrebrzania rzeczy platerowanych. Magazyn Francuzki, Berga 8. 20387

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Fisharmonja o 24 rejestrach, 8 głosach, orzechowa, z frontem piszczałkowym, za rs. 400. Szafa samogrająca machoniowa (antyk), o 10-iu wałach, za rs. 250, do sprzedania w fabryce organów L. Blomberg i syn, Leszno № 65. 21416

Fortepian sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje, strojenia. Nowy-Świat 56, Kędzierski. 21340

Fortepian dobry do wynajęcia zaraz. Wilcza 16, m. 7. 2047?

Fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca meble w najświeższych fasonach, b. tanio, krzesła od rs. 18 tuzin. 21303

Garnitur pluszowy w czarnem drzewie, szafy orzechowe sprzedam tanio. Trębacka 1, mieszk. 6. 21??3

Kupuję i zamieniam maszyny do szycia. Dzika 20, mieszk. 34. 21227

Kasy ogniotrwałe o 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 18463

Kredens dębowy, trzy-działowy, nowy, bardzo ładny. Nowy-Świat 21, m. 5. 21510

Krokiety na 6 osób od rs. 3.50, na 8 osób od 5 rs., Lawn-tennis kompletne od 10 rs., można kupić pojedyńc o jakiekolwiek sztuki brakujące. Magazyn Francuzki, Berga 8. 20386

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze Stanisława Baumgart (syna), ulica Chłodna 40. 19541

Kretony, juty, rypsy wełniane, koteliny, po cenach niepraktykowanie niskich w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1637r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 21281

Maszyny pięknie szyjące, nowe i używane, sprzedaję od rs. 12 i na rozpłaty. Dzika 20, mieszk. 34. 21226

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki.—Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej. Wiadomość u właściciela domu. 207?5

Meble używane, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: ulica Leopoldyny № 27. 21439

Meble z powodu wyjazdu są do sprzedania tanio. Bracka 11, stróż wskaże. 21285

Meble nowe i używane tanio, garnitur ze stołem od rs. 45, otomany 22, szeslongi 17, kompleciki cztery krzesła i kanapa 30. Zakład przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki.—Marszałkowska 117, Myszkowski. Tamże potrzebni są czeladzie. 21286

Meble rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 21368

Meble, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafy, łóżka, biurka, toalety i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 21526

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 13, m. 13, w bramie na lewo. 21556

Meble za bezcen! Urządzenie do sypialni, jadalni oraz salonu, garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, otomany, szeslongi. Przyjmuję obstalunki tapicerskie i stolarskie. Marszałkowska 104, m. 25. 21534

Maszyna Singera nożna, tanio do sprzedania. Orla 11, mieszkania 40. 21?37

Maszyna Singera nożna i ręczna, nowa do sprzedania bardzo tanio, w zakładzie reparacji maszyn do szycia.—Nowy-Świat № 61. 21570

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, szafy, łóżka, umywalnie, urządzenia jadalni dębowe, biblioteki, otomany, szafki lustrzane i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 21505

Na raty lustra najtaniej sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i numer 8. 21239

Pianina nowe i używane do sprzedania. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 21131

Pianino Blüthnera, meble używane sprzedam, Chmielna 27, m. 8, od 5—6 po południu. 21544

Pianino jest do sprzedania. Ulica Widok 22, mieszkania 6. 21523

Sprzedaje tanio portmonetki, portfele, teki, portcygary etc., oraz przyjmuje wszelkie zamówienia i reparacje tabowych. K. Czerewski, Elektoralna 13. 21580

Szafy apteczne wraz ze szkłem i porcelaną do sprzedania. Wiadomość: Krucza 24, m. 6, między 3 a 5-tą. 20400

Trumny i wieńce metalowe, od skromnych do b. ozdobnych, po zniżonej cenie u Alfreda Orthwein, ul. Czysta 18. 2100r

Wyżeł ponter, dobrej rassy, do sprzedania. Nowolipie № 14, u stróża. 21540

Wyżły młode i starszy, oraz dog niezwykły szczeniak, niedrogo.—Elektoralna 8, stróż. 21571

Wozy używane od 15 do 25 rs. Jerozolimska 65, kowal. 20240

Wałach kasztanowaty w piątym roku, zdatny do pary i pojedynki oraz para kuców kłusistych, jest do sprzedania. Aleja Róż № 8. 21400

Interesa handl. i majątk.

A) Do Rosji wyjeżdżający wkrótce energiczny kupiec, poszukuje zastępstw dobrych artykułów. Oferty przyjmuje Kurjer „Zastępcy." 21270

A) Dzierżawa majątku, bardzo korzystna, zaraz, ulica Świętojańska № 8, od 3-ej do 5-ej. 21514

Dom przy pierwszorzędnej ulicy Warszawy, wartości 150,000 rs., do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość: Warecka 9, mieszk. 7, od godziny 5½ do 7½ po południu. 20570

Do sprzedania mam domy, dwa place w okolicy dworca kolei Wiedeńskiej. Wiadomość, Widok 13, m. 6, do 12. 21469

Do sprzedania są magle w dobrym punkcie, za niską cenę. Wiadomość, ulica Franciszkańska № 9. 21471

Do wypożyczenia 1.500 rs. do 2,000, na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. X. X. 21528

Dom do sprzedania murowany z placem 9,300 łokci kwadr., w połowie lub w całości, za przystępną cenę. Ulica Złota № 65, u właścicielki. 21538

Do wydzierżawienia bufet w restauracji kucharzowi. Ul. Nowo-Wielka № 7. 21385

Do sprzedania skład farb. Ulica Piwna № 27. 21196

Do sprzedania nieruchomość, ul. Chłodna № 925, dochód rs. 3,200. Obszar placu, intratność miejscowości umożebnia obudowanie. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 20161

Do zamiany lub za gotówkę mały majątek ziemski w gubernji piotrkowskiej. Wiadomość w redakcji „Zorzy", ul. Nowy-Świat № 41. 21319

Garkuchnia do sprzedania między wielkiemi fabrykami, przy kolei. Żelazna 27. 21555

Jest do sprzedania ładna bawarja przy ul. Mokotowskiej № 33, z powodu wyjazdu. 21506

Korzystny interes. Zaraz do sprzedania kolonja, obejmująca przeszło 10,000 łokci □, wraz z dwoma domami. Wiadomość w miejscu na Czystem, u stolarza, pod № 106, z tyłu fabryki gazowej, budujących się magazynów zbożowych i granicząca z koleją obwodową. 21038

Ktoby miał do zbycia dystrybucję z galanterją zaraz lub od października, na pryncypalnej ulicy, zechce złożyć oferty w kantorze Kurjera pod N. N. 21217

Korzystny interes dla przedsiębiorcy. W mieście Nowo-Mińsku najbliższa posesja przy nowo-budujących się koszarach dla pułku dragonów, składająca się z domu frontowego, dwóch oficyn, pięknego ogrodu fruktowego, nowo-wzniesiona, zdatna na mieszkanie i jaki zakład, dość odległe od innych budowli miasta położona, przynosząca dziś dochodu 900 rs., jest do sprzedania za 6,000 rs. Wiadomość w Mińsku, w mydlarni p. Wysypki. 21405

Magle prowadzone w lokalu lat 12, ten lokal do wynajęcia. Hoża 7. 2125r

Młyn wodny i dwie włóki gruntu, przy 2-ej stacji od Warszawy i przy szosie, za bardzo przystępną cenę. Adres: Marszałkowska 98, magazyn bielizny. 20775

Posiadając kapitał 2,000 rs., pragnąłbym przystąpić do współki do interesu bądź handlowego, bądź przemysłowego, korzystnego, lub nabyć podobny interes albo dzierżawę intratnego domu. Oferty: Kurjer Warszawski pod № 2,000. 21295

Potrzebne zaraz rs. 500, na korzystnych warunkach. Oferty proszę składać w Kurjerze dla „Lo." 21515

Potrzebną jest pożyczka rs. 8,700, na spłacenie takiejże wierzytelności z pierwszego numeru domu murowanego bez Towarzystwa. Oferty w Kurjerze „X. X. 8700." 21508

Potrzebne rs. 300, pożyczka lub współka korzystnego interesu. Adresa: kiosk, Podwale. 21576

Poszukuje się zamiłowanego w wynalazkach lub kapitalisty do wspólnej budowy wynalazku b. doniosłego znaczenia. Żórawia 17, m. 21. 21583

Potrzebne 7,000 rs. na hypotekę domu w Warszawie. Wspólna 50, m. 4. 21579

Potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 1,500 do fabryki biżuterji francuskiej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Echo." 21404

Rubli 12,000 do wypożyczenia na dogodnych warunkach. Oferty składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod F. C. 2103r

Restauracja do sprzedania. Wiadomość: Szpitalna № 4, u stróża. 21220

Rubli 4,000 jest do umieszczenia na dom w Warszawie. Wiadomość: Freta 39, m. 14.—Procent nieduży. 21231

Sklep do sprzedania egzystujący od lat 20.—Wiejska 6. 2126r

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania tanio. Wiadomość: Stare-Miasto № 22, mieszk. 4, od 4 do 6-ej. 21559

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. Ulica Nowolipki № 46. 21573

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-naftowy do sprzedania. Nowolipki № 98, róg Wolność. 2124r

Sprzedam za 20,000 rs. nieruchomość warszawską, placu 16,000 łokci, dwie oficyny, stajnie. Dochód netto 1,600. Wiadomość udziela kancelarja notarjusza Lilpopa. 2123r

Skład materjałów aptecznych do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość: Rymarska 14, m. 4. 21022

Sklep spożywczo-dystrybucyjny na pryncypalnej ulicy do sprzedania. Wiadomość: ul. Krucza 38, mieszk. 18. 21351

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Hoża № 76. 21332

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu do odstąpienia. Wiadomość: Nowolipie 58, w sklepie piekarskim. 2114r

Wiatrak (młyn) z dwoma gankami i cylindrem oraz przynależnego gruntu 13,275 łokci □, za rogatkami Wolskiemi, w VII cyrkule, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość w składzie win, Bielańska № 5. 21409

W mieście powiatowem pod Warszawą posesja, składająca się z domu i oficyny, zabudowań gospodarskich oraz pięknego ogrodu owocowego i warzywnego, zaraz do sprzedania. Zielna 26, m. 25. 21198

Zakład fotograficzny, długoletnio prowadzony w Warszawie, na korzystnych warunkach jest do sprzedania. Reflektanci złożą oferty dla „Fortunata" w kantorze Kurjera. 21282

Z powodu choroby do sprzedania handel towarów kolonjalnych ze sprzedażą piwa butelkowego, rokujący świetną przyszłość. Wiadomość: kiosk, Aleja Jerozolimska róg Marszałkowskiej. 21578

Lokale.

A) Pokoik o dwóch oknach, od frontu, wspólny przedpokój, każdego czasu tanio do wynajęcia. Nowy-Świat 16, mieszk. 63. 21572

Do wynajęcia zaraz lub od października sklep w dobrym punkcie, w okolicy hoteli. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod B. D. 21216

Do wynajęcia w każdym czasie na 1-m piętrze 6 pokojów z 2-ma balkonami, werenda oszklona z wszelkiemi wygodami. Oboźna № 5. 21242

Jeden pokój z meblami i samowarem—oraz dwa pokoje z kuchnią w każdym czasie. Nowy-Świat 57. 21218

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1-go sierpnia pokój kawalerski z meblami lub bez. Praga ulica Wileńska № 3, mieszkania № 6. Wiadomość w mieszkaniu, 2-ie piętro, za rs. 7. 21533

Jeden pokój, 2-e piętro front, oddzielne wejście. Wiadomość na miejscu. Żórawia 30, mieszkania 5. 21228

Mieszkanie dla kobiet przyzwoitych pojedyńczych rs. 3. Jerozolimska 31, mieszkania 13. 21535

Mieszkanie z czterech pokojów, kuchni, pasażu, na dole, w domu № 116/1394 Marszałkowska, do wynajęcia w każdym czasie. Przedtem w takowem był kantor sprzedaży owsa p. Wojewódzkiego, obecnie również można wynająć na podobny kantor. 21567

Pokój z meblami, może być z pianinem, jest do wynajęcia. Ul. Widok 22, m. 6. 21525

Zaraz od 1-go sierpnia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, parter. Wilcza 59. 21554

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia przy ul. Erywańskiej pod № 6. od 1-go października r. b. lokal składający się z 6-iu pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami i łazienką, na drugiem piętrze. Wiadomość u stróża. 21509

Zaraz sklep z oknem wystawowem. Nowy-Świat 66. 21148

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany z przedpokojem, na partrerze od frontu. Żórawia 5. 21383

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 21003

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, kurację, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna № 21. 21318

Akuszerka Dombrowicz przeprowadziła się na ulicę Złotą № 6. 21532

Adres: Trębacka 3. Wybór dolmanów i innej garderoby damskiej bardzo tanio. Kupuję, sprzedaję, zamieniam. 21512

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji, Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 20470

Bicykle nowe i używane, po cenach znacznie zniżonych, polecają: Jan Hilkner i S-ka. Krakowskie-Przedm. № 5. Cenniki gratis i franco. 2042r

Dowód domu bankowego K. Radziszewski za № 1254 na złożone w komis: Pożyczkę Premjową z 1866 r. serji 02444 № 20 i List Premjowy Banku Szlacheckiego serji 07416 № 13—zaginął. Stosowne zastrzeżenie zrobione.—Stanisław Gan. 21452

Drewniane budowle zabezpiecza od gnicia, pękania, grzyba, zwyczajny tani olej karbolowo-smołowy. Mierosławski, Elektoralna № 5. 2073r

„Exsiccator" nie dopuszcza pękania drzewa, narzędzi rolniczych, kiszek gumowych; tysiączne dowody. Broszurka bezpłatnie. Ritter, Warszawa. 2015r

„Febus". Hurtowy i detaliczny skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel; Marszałkowska 146. Garniec 26 kop. z dostawą do mieszkań. Zamówienia przyjmują sklepy stowarzyszenia „Merkury." Brenery, szkła, knoty i części zapasowe do lamp naftowych wszelkich systemow. 21548

Grudę, opoje, liszaje, parchy, usuwa Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski. Elektoralna 5. 2045r

Grób na Powązkach do odstąpienia. Piękna 19, mieszk. 13. 21519

Mamka potrzebna zaraz ze świeżym pokarmem. Ulica Raszyńska № 2, w farbiarni, za rogatką Jerozolimską. 21435

Massażystka Wiktorja Kretti, przyjmuje od 3 do 5-ej. Jerozolimska 31, mieszkania 13. 21530

Mam zaszczyt zawiadomić szanowne panie, że przenoszę pracownię sukien z Warszawy do Ciechocinka. Polecając się ich łaskawym względom pozostaję z szacunkiem. Elżbieta Banachowska. Willa Orjon D-ra. Pajewskiego. 21407

Na Powązkach, przy głównej alei, naprzeciwko dzwonnicy, dwa miejsca do sprzedania.—Oferty pod A. B. 300, w kantorze Kurjera. 21549

Nagrody rs. 1. W przejeździe koleją z Grodziska do Warszawy zgubiono kluczyki.—Łaskawy znalazca zechce zwrócić do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 2122r

Obiady prywatne po 30 kop. polecam. Ulica Świętokrzyzka № 5, m. 2. 21393

Pan, który chce kupić sklep i należytą summę zagwarantować hipoteką w Mławskiem, raczy się zgłosić, adres mu wiadomy. 21577

Rs. 3 nagrody, za odniesienie do klubu cyklistów burki, zgubionej w drodze z dworca Nadwiślańskiego: Nalewkami, Elektoralną, Żelazną do klubu na Marszałkowską. 21545

W ogrodzie Saskim znaleziono zegarek z łańcuszkiem, proszę właściciela o zgłoszenie się na ulicę Kotzebue 10, m. 4. 21661

Ważne dla pp. doktorów, adwokatów, powóz do wynajęcia, miesięcznie niedrogo, pojedyńczy.—Oferty przyjmuje Kurjer warszawski, pod adresem „Ponihsz." 21563

W pracowni gorsetów Emilji. Uczę panie szycia takowych. Tamże jest pokój do wynajęcia. Aleja Jerozolimska № 41, mieszkania 11. 21403

Welocypedy angielskie najtaniej polecają J. Hilkner i S-ka, Krak.-Przedm. № 5, cenniki gratis i franco. 2006r

Ż) Dywany od kop. 75 poleca warszawska fabryka dywanów, Kotzebue 2. 2110r

Ż) Firanki, okno od rs. 1—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2110r

Ż) Kołdry i dery od rs. 2—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2110r

Ż) Portjery od rs. 4.50—komplet poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2110r

Ż) Rolety drelichowe od rs. 1.20—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2110r

3,000 Chustek, szali, plaidów bajecznie tanio—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2110r

W drukarni *Kurjera warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Іюля 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).